

Sygnatura akt VI Ka 836/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **21 grudnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSR del. Adam Prochaczek

Protokolant Aleksandra Studniarz

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2018 r.

przy udziale Ewy Szlosar Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

sprawy **I. S.** ur. (...) w M.

córki J. i I.

oskarżonej z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 czerwca 2018 r. sygnatura akt III K 273/18

na mocy art. 437 k.p.k., art. 438 k.p.k. i art. 635 k.p.k.

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżoną do naprawienia wyrządzonej szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz (...) S.A. w (...) 199,91 (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt jeden groszy),

- w pkt. 2 w ten sposób, że na mocy art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa 220 (dwieście dwadzieścia) złotych tytułem opłaty i 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem wydatków,

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w wysokości 20 (dwudziestu) złotych i wymierza jej opłatę za II instancję w wysokości 220 (dwustu dwudziestu) złotych.

Sygn. akt VI Ka 836/18

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z 20 czerwca 2018 r., sygn. III K 273/18, którym skazano I. S. za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., apelację wywiódł prokurator.

Zaskarżył wyrok w całości wnosząc o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wyrokowi zarzucił:

a. obrazę art. 374 § 1 k.p.k. poprzez procedowanie i wydanie wyroku bez udziału oskarżonej wobec przyjęcia, że została prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy,

b. obrazę art. 624 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, że zachodzi podstawa do zwolnienia oskarżonej w całości z kosztów sądowych z powodu przebywania w warunkach izolacji penitencjarnej,

c. niesłuszne niezastosowanie środka kompensacyjnego określonego w art. 46 § 1 k.k., pomimo że pokrzywdzony poniósł szkodę i nie została naprawiona.

Apelacja jest częściowo zasadna.

Zarzut naruszenia przepisu art. 374 § 1 k.p.k. nie zasługuje na uwzględnienie. Przepis ten zawiera regułę, że oskarżony ma prawo brać udział w rozprawie. Celem realizacji tego prawa uprawnionego do wzięcia udziału w czynności procesowej zawiadamia się o jej czasie i miejscu, chyba, że ustawa stanowi inaczej. W realiach sprawy obowiązek ten spełniono kierując zawiadomienie do oskarżonej na adres: S., (...) Zawiadomienie nie zostało podjęte w terminie, co stało się podstawą uznania na rozprawie w dniu 6 czerwca 2018 r., że oskarżona została prawidłowo zawiadomiona o terminie.

Faktem jest, że począwszy od 11 kwietnia 2018 r., a również i w dniu rozprawy, oskarżona była osadzona, co wynikało z Informacji o osobie z Krajowego Rejestru Karnego wydanej 29 maja 2018 r. Co więcej, chronologia kart akt sprawy wskazuje, że najprawdopodobniej Sąd Rejonowy dysponował tym dokumentem w dacie rozprawy, aczkolwiek nie jest to pewne, gdyż dokument nie zawiera informacji o dacie wpływu do sądu, zaś na rozprawie ujawniono dokumenty w sposób zbiorczy.

Tym niemniej, zakładając, że sąd dysponował tym dokumentem już w dniu wydania informacji, tj. 29 maja 2018 r., zaś przed dniem rozprawy w dniu 6 czerwca 2018 r. miały miejsce jeszcze trzy dni wolne od pracy, sąd miał w istocie zaledwie cztery dni na dostrzeżenie informacji o osadzeniu oskarżonej.

Znaczenie tego faktu trzeba konfrontować z postawą oskarżonej, która będąc pouczona o treści art. 75 § 1 k.p.k., czyli obowiązku zawiadomienia organu prowadzącego postępowanie o każdej zmianie swojego zamieszkania lub pobytu trwającego dłużej niż 7 dni, w tym także z powodu pozbawienia wolności w innej sprawie, powinności tej nie dopełniła, mimo że od momentu osadzenia do dnia rozprawy upłynęły niemalże dwa miesiące.

Gdyby nawet jednak założyć, że w dacie rozprawy sąd obiektywnie dysponował informacją o osadzeniu, a zatem stosowanie do treści art. 134 § 2 k.p.k. powinien doręczyć oskarżonej zawiadomienie za pośrednictwem administracji zakładu karnego, czego nie uczynił, to uchybienie to, stanowiąc obrazę przepisów postępowania, nie jest bezwzględną przyczyną odwoławczą. W konsekwencji, aby mogło prowadzić do rozstrzygnięcia wnioskowanego przez skarżącego, tj. uchylenia wyroku, skarżący winien wykazać, że obraza przepisów postępowania mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Tymczasem skarżący, poza zasygnalizowaniem braku podstaw do prowadzenia rozprawy pod nieobecność oskarżonej, nie przedstawił jakiegokolwiek argumentu, który przemawiałby za potencjalnym wpływem uchybienia na treść orzeczenia. Taka sytuacja nie dziwi, skoro podejrzana odmówiła w postępowaniu przygotowawczym składania wyjaśnień, a w konsekwencji nie przedstawiła żadnej linii obrony. Taki stan rzeczy nie uległ nawet zmianie do zamknięcia przewodu sądowego na rozprawie przed Sądem Okręgowym.

Na uwzględnienie zasługiwały natomiast pozostałe zarzuty podniesione przez skarżącego. Prokurator trafnie argumentował, że zwolnienie oskarżonej od kosztów oparte jedynie na ustaleniu, że jest osadzona, było niewłaściwe. Osadzenie dotyczyło bowiem kary krótkoterminowej, zaś skazana opuściła jednostkę penitencjarną krótko po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy. Wgląd w kartę karną oraz zapoznanie z odpisami wyroków unaocznia, że oskarżona przez okres niemal dekady powtarzalnie dopuszcza się kradzieży sklepowych, z których, co oczywiste, osiąga korzyści finansowe, zaś ich skalę oddaje choćby wartość przedmiotów skradzionych w niniejszej sprawie. Równocześnie oskarżona jest osobą młodą i zdrową oraz posiada wyuczony zawód. Może zatem z powodzeniem uregulować również

koszty sądowe, które nie są zresztą znaczne, bo za postępowanie pierwszoinstancyjne obejmują opłatę w wysokości 220 złotych i wydatki w wysokości 70 złotych.

Skuteczny okazał się również zarzut niezastosowania środka kompensacyjnego, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. Z ustaleń sądu wynika, że oskarżona dokonała kradzieży mienia o wartości 1 199,91 złotych. Jakkolwiek zarówno pokrzywdzony, jak i prokurator nie złożyli przed Sądem Rejonowym wniosku o zobowiązanie oskarżonej do naprawienia szkody, to rozstrzygnięcie takie winno znaleźć się w wyroku, gdyż zniwelowanie skutków szkody wyrządzonej przestępstwem stanowi jedno z kluczowych zadań postępowania karnego. Do chwili obecnej szkoda nie została naprawiona, a więc przemawiało to za zmianą zaskarżonego wyroku w sposób postulowany przez skarżącego, tj. poprzez zobowiązanie oskarżonej do naprawienia szkody przez zapłatę na rzecz (...) S.A. w G. 1 199,91 złotych.

Nie stwierdzając innych uchybień w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymano w mocy.

Konsekwencją zmiany wyroku na niekorzyść oskarżonej było obciążenie jej wydatkami postępowania odwoławczego i opłatą za II instancję.